

Studia PRAWNICZE

Zeszyt 2(184) 2010
Warszawa 2010

Anna Marta Tęcza – Paciorek ■

ZASADA DOMNIEMANIA NIEWINNOŚCI A PONOWNE POPEŁNIENIE PRZESTĘPSTWA PRZEZ SKAZANEGO

W obecnie obowiązującym kodeksie karnym (dalej k.k.) oraz kodeksie karnym wykonawczym (dalej k.k.w.) obowiązuje szereg instytucji, które umożliwiają sądowi podjęcie warunkowo umorzonego postępowania karnego, fakultatywne zarządzenie kary, zarządzenie ponownego umieszczenia skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego albo w zakładzie karnym, odwołanie odroczenia wykonania kary i warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary na podstawie informacji o popełnieniu przez skazanego ponownego przestępstwa w okresie próby. Celowo zostało tu użyte słowo „informacja”, gdyż jak zostanie to wykazane w dalszej części opracowania, sąd rozpatrujący kwestię fakultatywnego zastosowania wobec skazanego jednej z wymienionych powyżej instytucji nie musi bazować na prawomocnych orzeczeniach, z których popełnienie owych przestępstw wynika, a jedynie na podstawie dowodów i okoliczności sprawy będącej w toku postępowania może przyjąć założenie, że skazany dopuścił się popełnienia czynów, które są mu zarzucane.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie kilku uwag na temat możliwości zastosowania wobec skazanego negatywnych konsekwencji prawnych wynikających z regulacji zawartych w k.k. i k.k.w., na podstawie domniemania ponownego popełnienia przez niego przestępstwa w okresie próby. Ustawodawca, bowiem w art. 68 § 2 i 3 k.k., art. 75 § 2 i 3 k.k., art. 97 § 2 k.k., art. 156 § 1 i 3 k.k.w. i art. 160 § 2 k.k.w., które zawierają przedmiot niniejszego opracowania, nie wprowadził wymogu wydania w pierwszej kolejności wobec skazanego prawomocnego wyroku skazującego, a tym samym przesądzającego jego sprawstwo.

Z uwagi na obowiązującą od czterdziestu lat, wyrażoną *expressis verbis*, zasadę domniemania niewinności, taki stan rzeczy nie powinien mieć racji bytu. Niniejszy artykuł ma być zatem próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie czy dopuszczalnym jest, aby zasada domniemania niewinności jako zasada wzruszalna, mogła być obalona w inny sposób, aniżeli przez wydanie prawomocnego wyroku skazującego.

Zasada domniemania niewinności została uregulowana w Konstytucji RP w art. 42 ust. 3. Stosownie do cytowanego przepisu każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym przez sąd. Podobną regulację zawiera również k.p.k. w art. 5 stosownie, do którego oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym. Zasada domniemania niewinności ma gwarantować osobom, którym został przedstawiony zarzut popełnienia przestępstwa, że aż do chwili wydania prawomocnego wyroku skazującego będą traktowane jak osoby niewinne¹. Zasada domniemania niewinności ma stanowić także gwarancję, że to na organach ścigania spoczywa cały ciężar dowodzenia². Uzupełnieniem zasady domniemania niewinności jest zasada *in dubio pro reo*, określona w art. 5 § 2 k.p.k., wyrażająca dyrektywę rozstrzygania wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego. Zasada domniemania niewinności gwarantuje również oskarżonemu, że może on być pozbawiony wolności tylko wtedy, gdy istnieją dostateczne dowody wskazujące na jego winę, choć nie jest ona jeszcze udowodniona³. Cytowana zasada wymaga również stosowania wobec oskarżonego tylko takich ograniczeń wolności i praw, które są konieczne do prowadzenia procesu. Jak trafnie ujęli to P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek, jest to „ograniczenie karnoprosesowych ingerencji w sferę praw konstytucyjnych do niezbędnego minimum”⁴.

Zasada domniemania niewinności ma więc za zadanie chronić określone wartości i prawa, które przysługują każdemu człowiekowi, z samej racji, że jest on istotą ludzką. Takimi prawami, które chroni przedmiotowa zasada są: prawo do wolności, prawo do sprawiedliwego i rzetelnego procesu, prawo do godności oraz prawo do milczenia.

Powyższa zasada, jak zostało to wspomniane powyżej, jest zasadą wzruszalną, która podlega obaleniu wskutek wydania przez sąd prawomocnego wyroku skazującego. W innym wypadku do obalenia przedmiotowej zasady nie powin-

¹ zob. *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.* pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 84 – 87

² zob. T. Grzegorzcyk, *Komentarz postępowania karnego*, Zakamycze 2003, s. 36 – 37

³ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 357

⁴ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2004, s. 43

no dochodzić, co wynika z przytoczonych powyżej przepisów zawartych w Konstytucji RP i k.p.k. Stanowić ma to gwarancję dla oskarżonego, iż przez cały tok postępowania karnego będzie on traktowany przez organy ścigania oraz wszelkie inne instytucje i przez każdego człowieka jakby nie popełnił zarzucanego mu czynu. Domniemanie niewinności doznaje jednak pewnych ograniczeń w toku postępowania karnego poprzez stosowanie chociażby tymczasowego aresztowania oskarżonego, jednakże dzieje się tak tylko w ściśle określonych sytuacjach po spełnieniu przesłanek wskazanych w k.p.k. (art. 258 – 259 k.p.k.). Zasada domniemania niewinności ma również za zadanie chronić oskarżonego przed ponoszeniem przez niego negatywnych konsekwencji związanych z zarzucaniem mu popełnienia określonego przestępstwa. Chodzi tutaj wyłącznie o konsekwencje, jakie wiążą się z uznaniem kogoś za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony zatem nie może doznawać represji karnych charakterystycznych dla osób skazanych na kary określone w art. 32 k.k. lub środki karne wymienione w art. 39 k.k. Niemniej jednak w k.k. oraz w k.k.w. można odnaleźć regulacje, które umożliwiają wyciąganie wobec skazanego negatywnych konsekwencji w związku z zarzuceniem popełnienia przez niego przestępstwa w okresie próby lub zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Są to oczywiście w większości przepisy traktujące o fakultatywnym zastosowaniu przez sąd wymienionych instytucji, jednakże samo umożliwienie organom wymiaru sprawiedliwości stosowania regulacji mogących godzić w zasadę domniemania niewinności może stawiać pod znakiem zapytania rzetelność całego procesu karnego, przez którą należy rozumieć prowadzenie tegoż procesu z poszanowaniem praw i wolności stron w nim uczestniczących.

Pierwszą regulacją przewidującą możliwość wyciągnięcia wobec skazanego negatywnych konsekwencji na podstawie nieprawomocnego wyroku skazującego jest przepis traktujący o podjęciu warunkowo umorzonego postępowania karnego. Jak wynika z tezy art. 68 § 2 k.k. sąd może podjąć postępowanie karne, jeżeli sprawca w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności gdy popełnił inne niż określone w § 1 przestępstwo (tj. przestępstwo umyślne, za które został prawomocnie skazany), jeżeli uchyla się od dozoru, wykonania nałożonego obowiązku lub orzeczonego środka karnego albo nie wykonuje zawartej z pokrzywdzonym ugody. Kolejny paragraf tegoż przepisu stanowi, iż sąd może podjąć postępowanie karne, jeżeli sprawca po wydaniu orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności gdy w tym czasie popełnił przestępstwo. Podjęcie zatem na nowo warunkowo umorzonego postępowania karnego związane jest z przeświadczeniem sądu o negatywnym przebiegu okresu próby oraz o błędnej prognozie kryminologicznej skazanego przyjętej w czasie

wydawania orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego. Podstawą przyjęcia przez sąd powyższego przeświadczenia jest rażące naruszenie przez skazanego porządku prawnego w szczególności popełnienie innego niż określonego w art. 68 § 1 k.k. przestępstwa. W doktrynie wyrażone zostały bardzo odmienne podglądy na temat sformułowania „inne przestępstwo”. Pierwsze stanowisko optuje za przyjęciem, że w powyższym twierdzeniu mieszczą się wszystkie przestępstwa nieobjęte regulacją art. 68 § 1 k.k.⁵ Odmienny pogląd wyraził natomiast M. Kalitowski⁶, zdaniem którego podstawą fakultatywnego podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego jest popełnienie przez skazanego przestępstwa nieumyślnego, za które został prawomocnie skazany. Należy jednak stwierdzić, iż sposób sformułowania przepisu art. 68 § 2 k.k. nie daje podstaw do tak szerokiej jego wykładni jak proponuje to M. Kalitowski. Przede wszystkim zważyć należy, że gdyby celem ustawodawcy było uzależnienie fakultatywnego podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego od prawomocnego stwierdzenia przez sąd faktu popełnienia przez skazanego przestępstwa, to zapewne taki wymóg znalazłby się w omawianej regulacji. Skoro jednak nie została przedmiotowa przesłanka wyrażona *expressis verbis* to należałoby przyjąć, iż dla fakultatywnego podjęcia warunkowo umorzonego postępowania wystarczający jest sam fakt popełnienia przez skazanego przestępstwa w okresie wskazanym w art. 68 § 2 k.k. Powyższe może prowadzić do przeświadczenia, że zasada domniemania niewinności w opisaney sytuacji nie ma zastosowania. Skutki uregulowania przez ustawodawcę możliwości podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego w kształcie, w jakim zostało to unormowane w art. 68 § 2 k.k. mogą być dalekie od pożądanych w świetle standardów procesowych, jakie powinny charakteryzować rzetelny proces karny, zwłaszcza w świetle obowiązującego domniemania niewinności. Nie trudno sobie bowiem wyobrazić, że osoba wobec której wydano wyrok warunkowo umarzający postępowania karne, następnie zostaje oskarżona o popełnienie kolejnego przestępstwa opisanego w art. 68 § 2 k.k. i sąd, który wydał orzeczenie o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, decyduje na podstawie nieprawomocnego wyroku skazującego za kolejne przestępstwo, iż postępowanie zostaje podjęte na nowo. Zaraz potem może jednak okazać się, że wobec braku dowodów przemawiających za winą oskarżonego zostanie on unie-

⁵ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 267; podobnie M. Budyn – Kulik, P. Kozłowska – Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*, Zakamycze 2006, s. 161; J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 505 – 506; R. Skarbek (w:) *Kodeks karny. Część ogólna*, pod red. M. Królikowskiego i R. Zawłockiego, Tom II, Warszawa 2010, s. 446

⁶ M. Kalitowski (w:) M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, s. 188

winniony od zarzutu popełnienia zarzucanego mu czynu i tym samym nie będzie można mu przypisać, że w okresie próby popełnił przestępstwo określone w art. 68 § 2 k.k. Powyższa sytuacja nie powinna mieć miejsca z uwagi na zasadę domniemania niewinności, która jak zostało to już podkreślone, ma za zadanie chronić oskarżonego przed negatywnymi skutkami postępowania karnego charakterystycznymi dla osób, których wina została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym. Przedmiotowa zasada miałaby w tej sytuacji chronić oskarżonego przed przesądzeniem jego winy odnośnie popełnienia przez niego czynu zabronionego w okresie próby, bowiem w zakresie wyroku umarzającego postępowanie karne został on już osobą skazaną, wobec której ta zasada przestaje obowiązywać.

Kolejną regulację pozwalającą na podjęcie warunkowo umorzonego postępowania można odnaleźć w przytoczonym powyżej art. 68 § 3 k.k. Różnica pomiędzy powołanym przepisem a art. 68 § 2 k.k. polega na tym, że według tego pierwszego sąd może podjąć postępowanie karne, jeżeli sprawca po wydaniu orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności, gdy w tym czasie popełnił przestępstwo. W opisanej sytuacji nie mamy nawet do czynienia z osobą, wobec której został wydany prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie. Niewykluczone jest więc, że może ona zostać uniewinniona wskutek wniesienia apelacji. Jednakże pomiędzy rozpoznaniem środka zaskarżenia na orzeczenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, oskarżonemu może zostać zarzucone popełnienie kolejnego przestępstwa i sąd na podstawie tejże informacji mógłby wydać postanowienie o podjęciu warunkowo umorzonego postępowania. Ostatecznie może dojść do sytuacji, w której apelacja oskarżonego może zostać uwzględniona i sąd II instancji może wydać wyrok reformatoryjny, o treści uniewinniającej oskarżonego oraz w postępowaniu, gdzie zarzucano oskarżonemu popełnienie kolejnego przestępstwa również może dojść do uniewinnienia oskarżonego. Wówczas zgodnie z art. 68 § 3 k.k. sprawa, w której doszło do podjęcia warunkowo umorzonego postępowania będzie musiała toczyć się od początku, bowiem postanowienie wydane w tymże przedmiocie mogło się uprawomocnić w trakcie trwania postępowania odwoławczego, a zatem osoba, która nie naruszyła porządku prawnego w okresie pomiędzy wydaniem wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, a jego uprawomocnieniem się, czyli wobec której obowiązuje zasada domniemania niewinności, będzie ponosiła negatywne skutki prawne, pomimo braku prawomocnego orzeczenia stwierdzającego jej winę. Tymi negatywnymi skutkami będzie niewątpliwie ponowne uczestniczenie w procesie karnym, w którym będzie nosiła miano osoby oskarżonej i na nowo zostaną wobec niej wszczęte procedury sądowe z wszelkimi tego konsekwencjami, nawet z możliwością stosowania środków zapobiegawczych. Skutki te z reguły nie pro-

wadzą do naruszenia zasady domniemanie niewinności, jednakże narażenie określonej osoby, która już raz brała udział w procesie karnym w charakterze oskarżonego, na ponowne postępowanie w tej samej sprawie bez *de facto* spełnienia przesłanki, jaką powinno być rażące naruszenie porządku prawnego, a w szczególności ponowne popełnienie przestępstwa, może już budzić wątpliwości co do respektowania domniemanie niewinności. Trudno bowiem uznać, że samo podejrzenie popełnienia przestępstwa jest wystarczające, nawet jeżeli przepis art. 68 § 3 k.k. nie precyzuje czy popełnienie przestępstwa ma być stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. Natomiast z uwagi na zasadę domniemanie niewinności, która obowiązuje w procesie karnym, gdzie zarzucane jest oskarżonemu popełnienie przestępstwa w okresie próby, niedopuszczalnym wydaje się przyjęcie, nawet biorąc za podstawę art. 68 § 3 k.k., że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Może wówczas dojść do naruszenia przedmiotowej zasady, czyniąc proces karny w tej części, procesem opartym na zasadzie winy oskarżonego, a nie na domniemaniu jego niewinności.

Jednakże wyżej opisane sytuacje nie mają przymiotu wyjątkowości i w k.k. oraz w k.k.w. pojawia się jeszcze kilka instytucji umożliwiających wyciąganie wobec skazanego negatywnych konsekwencji prawnych na podstawie nieprawomocnych wyroków skazujących. Do takiej instytucji niewątpliwie należy regulacja zawarta w art. 75 § 2 k.k., zgodnie z którym sąd może zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności gdy popełnił inne przestępstwo niż określone w § 1 (tj. przestępstwo podobne, umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności) albo jeżeli uchyła się od uiszczenia grzywny, od dozoru, wykonania nałożonych obowiązków lub orzeczonych środków karnych. W § 3 powołanego przepisu stwierdzono, że sąd może zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany po wydaniu wyroku, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności gdy w tym czasie popełnił kolejne przestępstwo. Powyższe regulacje bardzo przypominają pod kątem charakteru prawnego oraz skutków wspomniany art. 68 § 2 i 3 k.k. Przede wszystkim podobieństwo polegać może na fakcie, że również przy fakultatywnym zarządzeniu wykonania kary sąd nie musi dysponować prawomocnym skazaniem za przestępstwo popełnione w okresie próby. Za powyższym może przemawiać to, iż rażące naruszenie porządku prawnego może przejawiać się nie tylko w ponownym popełnieniu przestępstwa, ale także w innych negatywnych czynnościach lub zaniechaniach dokonanych przez sprawcę, a które to nie znajdują swojego finału w sądzie, a w innego rodzaju postępowaniach (np. dyscyplinarnych, administracyjnych itp.). Powyższe może zatem skłaniać do konkluzji, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że fakultatywne zarządzenie wykonania kary może być dokona-

ne jedynie w sytuacji posiadania przez sąd wyroku skazującego, jeżeli rozważana jest kwestia popełnienia przez skazanego ponownego przestępstwa w okresie próby⁷. Nie można więc twierdzić, że nie istnieje paradoks pomiędzy zasadą domniemania niewinności a instytucją przewidzianą w art. 75 § 2 i 3 k.k., która to niekonsekwencja objawia się w tym, że wobec osoby z założenia niewinnej wyciągane są negatywne skutki prawne w postaci fakultatywnego zarządzenia wykonania kary. Powyższe godzi w fundamentalną zasadę procesu karnego, która nakazuje traktować oskarżonego jakby był niewinny, aż do wydania prawomocnego wyroku skazującego. Za powyższym rozumowaniem opowiedziano się również w orzecznictwie⁸, gdzie został wyrażony pogląd, iż dopóki w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko oskarżonemu nie zapadnie prawomocny wyrok skazujący, nie można wyciągnąć negatywnych wniosków dla skazanego wywodząc powyższe tylko stąd, że postępowanie jest prowadzone. Zdaniem judykatury opisane postępowanie sądu naruszałoby zasadę domniemania niewinności. Naruszenie to objawiać się może w przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia kolejnego przestępstwa w okresie próby. Domniemanie niewinności nie obowiązuje w zakresie dotyczącym popełnienia przez oskarżonego pierwszego z przestępstw, za które został wydany prawomocny wyrok skazujący wymierzający oskarżonemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby. Zasada domniemania niewinności obowiązuje w procesie, w którym zarzucane jest oskarżonemu popełnienie ponownego przestępstwa w okresie próby. Wówczas nawet na potrzeby innego postępowania, którym będzie w opisanej wyżej sytuacji postępowanie w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, niedopuszczalne jest przyjęcie przed wydaniem prawomocnego wyroku skazującego, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Podobnie należy się odnieść do możliwości przewidzianej w art. 75 § 3 k.k. W świetle bowiem powołanej zasady procesu karnego dziwić może fakt uregulowania przez ustawodawcę instytucji zezwalającej sądowi na zarządzenie wykonania kary, w przypadku gdy skazany po wydaniu wyroku, lecz przed jego uprawomocnieniem się, a zatem gdy nadal obowiązuje zasada domniemania niewinności, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności, gdy w tym czasie popełnił przestępstwo. Powyższe stwarzać może sposobność wymierzenia nieprawomocnie skazanej osobie kary surowszej, tj. bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, na podstawie informacji stwierdzającej, że skazany prawdopodobnie popełnił ponownie przestępstwo. Powyższe daje asumpt do postanowienia pytania czy

⁷ Podobnie R. Skarbek (w:) *Kodeks karny ...*, s. 474; P. Hofmański, L. Paprzycki, *Kodeks karny. Komentarz*, s. 284

⁸ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 8.07.1999 r., II AKZ 300/09, OSA 2000/3/24

zasada domniemania niewinności ma jeszcze rację bytu przy opisanym uregulowaniu instytucji fakultatywnego zarządzenia wykonania kary.

Kolejną regulacją stawiającą pod znakiem zapytania właściwe respektowanie zasady domniemania niewinności jest art. 97 § 2 k.k., który stanowi, że sąd może zarządzić ponowne umieszczenie skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego albo w zakładzie karnym, jeżeli skazany w okresie próby uchyla się od poddania się leczeniu lub rehabilitacji albo popełnia przestępstwo lub rażąco narusza porządek prawny albo regulamin placówki leczniczo – rehabilitacyjnej. W literaturze⁹ wyrażony został pogląd, że ze względu na zasadę domniemania niewinności niedopuszczalnym jest orzeczenie ponownego umieszczenia skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego na podstawie nieprawomocnego wyroku skazującego za ponowne popełnienie przestępstwa. Jednakże mając na uwadze sposób sformułowania powołanego przepisu, a w szczególności jego wykładnię językową, należałoby rozważyć czy na aprobatę nie zasługuje jednak pogląd, iż do ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie leczenia odwykowego nie jest wymagane dysponowanie przez sąd prawomocnym wyrokiem skazującym za ponowne popełnienie przestępstwa. Z treści bowiem art. 97 § 2 k.k. wynika, iż jedną z przesłanek umożliwiających ponowne umieszczenie skazanego w zakładzie leczenia odwykowego lub w zakładzie karnym jest popełnienie przez niego przestępstwa i nic poza tym. Żadnych dalszych wymogów ustawa nie reguluje. Ustawodawca natomiast nie wprowadził podobnie jak ma to miejsce w art. 68 § 1 k.k. czy art. 75 § 1 k.k. stwierdzenia, iż popełnienie przestępstwa musi być stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. Przy czym wydawać się może niedorzeczne twierdzenie, że jest to niedopatrzenie ustawodawcy, którego zamiarem było właśnie takie sformułowanie przepisu, bądź tym bardziej niedopuszczalne jest stosowanie *analogia legis* skoro przepis jest jasny i nie wymaga szerszej interpretacji. Powoływanie się natomiast w tym miejscu na zasadę domniemania niewinności należy uznać za trafne, bowiem zasada ta powinna chronić oskarżonych przed bezprawną ingerencją organów państwowych w wolności i prawa obywatelskie, jednakże nie uzasadnia jednocześnie stosowanie analogii w przedstawionym powyżej zakresie. Domniemanie niewinności ma bowiem na celu stworzenie określonych standardów procesu karnego, zgodnie z którymi każdą osobę, wobec której toczy się postępowanie karne, nie zakończone jeszcze prawomocnym wyrokiem skazującym, należy traktować jak osobę niewinną i ten standard powinien przodować przy tworzeniu wszystkich przepisów karnych. W przypadku art. 97 § 2 k.k. trudno mówić o zachowaniu jakichkolwiek standardów procesu karnego, w szczególności respektowania domniemania, iż oskarżony

⁹J. Długosz (w:) *Kodeks karny ...*, s. 761; N. Kłaczyńska (w:) *Kodeks karny...*, s. 635

nie popełnił zarzucanego mu czynu aż do wydania prawomocnego wyroku skazującego, skoro ustawodawca nie wymaga, aby przed wydaniem postanowienia o ponownym umieszczeniu skazanego w zamkniętym zakładzie odwykowym jego wina została stwierdzona poprzez wydanie prawomocnego wyroku skazującego.

Pozostałe dwie regulacje stanowiące o możliwości zastosowania wobec skazanego negatywnych skutków prawnych na podstawie nieprawomocnych wyroków skazujących lub na podstawie zastosowania wobec skazanego tymczasowego aresztowania są zawarte w k.k.w.

Na podstawie art. 156 § 1 k.k.w. sąd może odwołać odroczenie wykonania kary w razie ustania przyczyny, dla której zostało udzielone, lub w wypadku, gdy skazany nie korzysta z odroczenia w celu, w jakim zostało udzielone, albo rażąco narusza porządek prawny. Interesującym elementem powołanego przepisu jest stwierdzenie rażącego naruszenia porządku prawnego. W literaturze¹⁰ oraz orzecznictwie¹¹ został wyrażony pogląd, iż przez powyższe pojęcie należy rozumieć każde oczywiste, rzucające się w oczy, jaskrawe zachowanie skazanego wbrew zakazom lub nakazom prawa karnego, czyli najprościej mówiąc, poprzez popełnienie przestępstwa lub przeciwko zakazom lub nakazom prawa administracyjnego, a także postępowanie wbrew regułom, których przestrzeganie mieści się w granicach zadań i celów jakie prawo karne wiąże np. z warunkowym zwolnieniem. Ponownie można zatem odnieść wrażenie, że brakuje w powołanym przepisie konstatacji, że przynajmniej w przypadku stwierdzenia rażącego naruszenia przez skazanego porządku prawnego w postaci popełnienia przestępstwa powinno być to przedmiotowe naruszenie stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. Jednakże takiego sformułowania nie zamieszczono w przytoczonej regulacji, tym samym umożliwiając sądowi penitencjarnemu odwołanie odroczenia wykonania kary na podstawie niesprawdzonej informacji o popełnieniu przez skazanego w okresie odroczenia przestępstwa. Przy czym usprawiedliwieniem nie może być fakt, iż o przeważającej większości ponownie popełnianych przez skazanych przestępstw, sąd dowiaduje się z przesłanego mu przez Krajowy Rejestr Skazanych odpisu, a zatem jest to już o tyle wiarygodna informacja, że wyrok skazujący stwierdzający popełnienie przez skazanego kolejnego przestępstwa jest prawomocny. Nie można bowiem wykluczyć, zwłaszcza w niewielkich sądach, iż informacja o ponownym popełnieniu przez skazanego przestępstwa dotrze do sądu zanim za-

¹⁰ Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2006, s. 520 – 521; S. Strycharz, *Pojęcie porządku prawnego w kodeksie karnym*, NP 1970, nr 6, s. 851; K. Postulski, *Glosa do uchwały SN z dnia 12 grudnia 1995 r., I KZP 35/95*, Palestra 1996, nr 7 – 8, s. 271

¹¹ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 23.06.2006 r., II AKz 415/06, KZS 2006/6/71

padnie w toczącej się sprawie wyrok skazujący¹². Rodzić to może niebezpieczeństwo, że pomimo istnienia wobec osoby oskarżonej o popełnienie ponownego przestępstwa domniemania niewinności, zostanie odwołane przez sąd penitencjarny odroczenie wykonania kary na skutek informacji o toczącym się przeciwko wcześniej skazanemu postępowaniu karnym, w którym kwestia odpowiedzialności karnej jest ciągle rozpatrywana. Dodatkowo za powyższą interpretacją omawianej regulacji może przemawiać treść art. 156 § 3 k.k.w., w którym nie tylko nie jest wymagane posiadanie przez sąd prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie ponownego przestępstwa, ale dla odwołania odroczenia z mocy prawa wystarczającym jest, jeżeli w czasie przerwy w odbywaniu kary skazany popełnił przestępstwo, w związku z którym zostało zastosowane wobec niego tymczasowe aresztowanie. Wspomniane uregulowanie może prowadzić tylko do jednej konkluzji, że obowiązywanie zasady domniemania niewinności zostało w przypadku stosowania art. 156 § 3 k.k.w., pominięte. O ile bowiem w przypadku wcześniej omawianych regulacji zezwalających na wyciąganie wobec skazanych negatywnych konsekwencji na podstawie informacji o popełnieniu przez nich ponownego przestępstwa, sąd ma możliwość nie zastosowania tychże regulacji ze względu na ich fakultatywny charakter, to w przypadku przepisu art. 156 § 3 k.k.w. o żadnej fakultatywności nie może być mowy. W razie zastosowania wobec skazanego tymczasowego aresztowania w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstwa przepis jasno stanowi, że kara pozbawienia wolności, której odbywanie zostało przerwane, podlega wykonaniu z mocy prawa. Zatem po uzyskaniu przez sąd informacji z zakładu karnego o zaistnieniu sytuacji opisanej w powołanym przepisie, czynności sądu ograniczają się jedynie do dokonania odpowiednich adnotacji w urządzeniach biurowych. Nie ma znaczenia przy tym nawet fakt późniejszego uznania oskarżonego za niewinnego i wypłacenia mu odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Natomiast bardzo mocno należy w tym miejscu podkreślić, że zastosowanie tymczasowego aresztowania wskazuje jedynie na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez osobę, wobec której zastosowano środek zapobiegawczy. Nie można zatem mówić o spełnieniu przesłanki, jaką jest popełnienie przez skazanego przestępstwa, bowiem tymczasowe aresztowanie nie przesądza o tym, iż skazany dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Podobne stanowisko w tej kwestii zostało zajęte przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu¹³, który odniósł się jednak w tym zakresie do treści art. 160 § 2 k.k.w., o którym będzie mowa w dalszej części artykułu. Jednakże Sąd jednoznacznie stwierdził, że zastosowa-

¹² Są to spostrzeżenia samego autora będącego praktykującym prawnikiem w sądzie

¹³ Postanowienie z dnia 10 lutego 2005 r., II AKz 1134/04, OSAW 2007/4/65

nie środka zapobiegawczego nie może przesądzać o tym, że skazany popełnił zarzucane mu przestępstwo.

Ostatnią regulacją mieszczącą się w ramach niniejszego opracowania jest art. 160 § 2 k.k.w., z którego wynika, że sąd penitencjarny może odwołać warunkowe zwolnienie, jeżeli zwolniony w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności popełnił inne przestępstwo lub została orzeczona kara inna niż określona w § 1 (tj. kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania) albo gdy uchyla się od dozoru, wykonania nałożonych obowiązków lub orzeczonych środków karnych. Podobnie jak było to w przypadku art. 156 § 1 k.k.w. również nie można przesądzać, iż wymogiem koniecznym do odwołania warunkowego zwolnienia przez sąd penitencjarny jest wydanie prawomocnego wyroku skazującego za ponowne popełnienie przestępstwa w okresie warunkowego zwolnienia. Powołany przepis stanowi jedynie, że przesłanką jest popełnienie przez skazanego przestępstwa, a sąd penitencjarny jest zobowiązany jedynie do wysłuchania skazanego lub jego obrońcy przed odwołaniem warunkowego zwolnienia. Zatem informacje na temat popełnienia przez skazanego przestępstwa sąd może czerpać jedynie z jego przesłuchania, a nie z prawomocnego wyroku. Powyższe nie daje zatem podstaw do wnioskowania, iż popełnienie przez skazanego kolejnego przestępstwa musi zostać stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. W judykaturze¹⁴ pojawiły się bardzo niepokojące orzeczenia, które potwierdzają obawy, iż można zastosować instytucję z art. 160 § 2 k.k.w. bez oczekiwania na prawomocny wyrok skazujący. Ponadto zostało podniesione, iż sąd orzekający o odwołaniu przedterminowego zwolnienia może sam rozstrzygnąć, czy skazany popełnił zarzucane mu w innym postępowaniu przestępstwo, co będzie miało swoje uzasadnienie w zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej¹⁵ (art. 8 § 1 k.p.k.). Jednakże powyższa sytuacja może rodzić niebezpieczeństwo w postaci przesądzenia winy oskarżonego przed zapadnięciem prawomocnego wyroku skazującego¹⁶. Bowiem racjonalna i wyważona argumen-

¹⁴ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 16.04.2003 r., II AKz 116/03, KZS 2003/5/52, w którym to Sąd stwierdził, że „skoro skazanego oskarżono o kradzież, do której częściowo się przyznał, to nic do rzeczy nie ma zasada domniemania niewinności, na którą się powołuje. Istnieją bowiem powody do stwierdzenia, że skazany rażąco naruszył prawo przez kradzież, zatem że były powody do odwołania zwolnienia z reszty kary bez oczekiwania na prawomocny wyrok skazujący”. Powyższe może prowadzić do uznania za pożądaną auto-denuncjację, która już dziś stanowi poważny problem, jednakże ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szersze omówienie tematu, a jedynie zaznaczenie, iż problem takie pojawiać się może w praktyce

¹⁵ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 25.06.2004 r., II AKzw 389/04, Prok. i Pr. – wkł. 2005/1/30; postanowienie SA w Krakowie z dnia 24.09.2004 r., II AKz 572/04, Prok. i Pr. – wkł. 2005/5/16

¹⁶ Notka zawarta w KZS 2004 nr 4, s. 27 – 28

tacja sądu penitencjarnego dokonana o szczegółową analizę akt sprawy będącej w toku postępowania karnego, powinno stanowić gwarancję, iż ewentualna decyzja o odwołaniu przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary będzie trafiona. Powyższy pogląd nie zasługuje jednak na aprobatę, gdyż nie można zgodzić się z tezą, że analiza akt toczącego się postępowania dokonana przez sąd penitencjarny daje gwarancję do tego, że sąd ten w oparciu o niepełny materiał dowodowy, bowiem sprawa wciąż jest w toku i nowe dowody mogą zostać ujawnione w każdej chwili, dokona prawidłowej oceny prawnej postępowania skazanego w okresie przedterminowego zwolnienia i na tej podstawie odwoła przedmiotowe zwolnienie. Od zasady domniemania niewinności nie ma wyjątków i zasada ta nie upada nawet, gdy wobec oskarżonego stosowane są środki zapobiegawcze, a zatem ocena sądu penitencjarnego również nie powinna stanowić podstawy do wyciągania wobec skazanego negatywnych konsekwencji prawnych, jakimi są w tym przypadku odwołanie przedterminowego zwolnienia z reszty kary. Są to bowiem skutki bardzo daleko idące, ograniczające konstytucyjne prawo do wolności, które domniemanie niewinności chroni, zapewniając w przypadku niesłusznego zastosowania tymczasowego aresztowania lub zatrzymania odszkodowanie. Natomiast w przypadku art. 160 § 2 k.k.w. może dojść do sytuacji, w której na podstawie tych samych akt sprawy sąd penitencjarny wyda postanowienie o odwołaniu przedterminowego zwolnienia, a sąd I instancji stwierdzi, iż oskarżony jest niewinny. Powyższe okazać się może krzywdzące nie tylko dla skazanego, ale może uchybiać także powadze sądu. Sąd Najwyższy, co prawda nie opowiedział się w przedmiocie możliwości rozpatrywania przez sąd penitencjarny kwestii winy skazanego w zakresie zarzucania mu popełnienia kolejnego przestępstwa, ale wskazał, że sam fakt zastosowania wobec skazanego tymczasowego aresztowania nie daje podstaw do uznania, iż rażąco naruszył on porządek prawny i nie może stanowić jedynej przesłanki uzasadniającej odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia¹⁷. Jednakże SN jednoznacznie nie wykluczył, iż sąd penitencjarny po dokonaniu analizy akt toczącej się sprawy o ponowne popełnienie przestępstwa, nie mógłby zastosować instytucji z art. 160 § 2 k.k.w., pomimo iż w uzasadnieniu przytoczonego powyżej orzeczenia wprost powoływał się na zasadę domniemania niewinności.

Konkludując należy podkreślić, iż w k.k. oraz w k.k.w. znajduje się szereg instytucji odbiegających od standardów procesu karnego nakazujących przestrzeganie zasady domniemania niewinności oraz gwarantujących przestrzeganie praw konstytucyjnych, w tym prawa do wolności, które może być ograniczone jedynie w przypadku wskazanym w ustawie. Poprzez zamieszczenie w k.k. przepisów

¹⁷ Postanowienie SN z dnia 13.09.2001 r., IV KKN 405/00, LEX nr 51592

art. 68 § 2 i 3, 75 § 2, 97 § 2 oraz w k.k.w. przepisów art. 156 § 1 i 3 oraz 160 § 2, skazany zostaje pozbawiony pewności, co do swojej przyszłości i stabilności prawa w przypadku zarzucenia mu popełnienia przestępstwa bądź zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w okresie trwania próby związanej np. z zawieszeniem wykonania kary, czy też z warunkowym umorzeniem postępowania karnego. Stabilność powinna bowiem opierać się na przeświadczeniu, że dopiero po prawomocnym stwierdzeniu winy oskarżonego w związku z zarzutem ponownego popełnienia przez niego przestępstwa będzie on ponosił negatywne skutki prawne w postaci np. zarządzenia wykonania kary, czy też odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Tymczasem pomimo obowiązywania zasady domniemania niewinności ustawodawca zezwala na istnienie regulacji, które wprost prowadzą do naruszania przedmiotowej zasady, która jest fundamentem całego procesu karnego. Można ulec przekonaniu, że ustawodawca kierując się skrótem myślowym, wskazującym na przeświadczenie, iż jeżeli ktoś raz popełnił przestępstwo to na pewno, jeżeli zarzuca mu się popełnienie kolejnego czynu zabronionego, je popełnił. Inaczej trudno doszukać się logicznego uzasadnienia omówionych w niniejszym artykule regulacji. Postępowanie karne niejednokrotnie decyduje o całym przyszłym życiu osoby oskarżonej i dlatego na żadne skróty myślowe nie można sobie pozwolić. Nie sposób bowiem wyobrazić sobie, iż osoba skazana będzie czuła się w pełni usatysfakcjonowana wyrokiem uniewinniającym od zarzutu popełnienia zarzucanego jej czynu, skoro poniosła jednocześnie negatywne skutki postępowania karnego, które toczyło się w związku z zarzutem popełnienia przez nią ponownego przestępstwa. Tymi negatywnymi skutkami może być, jak zostało to już wspomniane powyżej zarządzenie wykonania kary, odwołanie odroczenia wykonania kary, podjęcie na nowo warunkowo zawieszzonego postępowania karnego, ponowne umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego, czy też odwołanie przedterminowego zwolnienia z reszty kary. Nie sposób zatem przejść do porządku dziennego nad tym, iż w demokratycznym państwie, które powinno być ostoją i gwarantem konstytucyjnych praw, może dochodzić do pogwałcenia zasady domniemania niewinności. Dlatego *de lege ferenda* należałoby postulować wprowadzenie w art. 68 § 2 i 3 k.k., art. 75 § 2 k.k., art. 97 § 2 k.k. oraz w art. 156 § 1 k.k.w. i art. 160 § 2 k.k.w. sformułowania, aby każde popełnienie przez skazanego przestępstwa było stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. Dopiero wówczas możliwym byłoby wyciąganie wobec skazanego określonych prawie negatywnych konsekwencji opisanych w przytoczonych wyżej przepisach. Ucięłoby to raz na zawsze dyskusje na temat czy sąd musi dysponować prawomocnym wyrokiem skazującym oraz czy stosowanie omówionych w niniejszym artykule instytucji nie prowadzi do naruszenia zasady domniemania niewinności. Ponadto należałoby

optować za wyeliminowaniem z k.k.w. przepisu art. 156 § 3 k.k.w. traktującego o odwołaniu odroczenia wykonania kary z mocy prawa w przypadku, jeżeli w czasie przerwy w odbywaniu kary skazany popełnił przestępstwo, w związku z którym zostało zastosowane wobec niego tymczasowe aresztowanie. Nie sposób bowiem zgodzić się z powyższą regulacją, która opierając się wyłącznie na fakcie pozbawienia skazanego wolności wobec zastosowania tymczasowego aresztowania, pozwala na odwołanie odroczenia *ex lege*. W przypadku uniewinnienia oskarżonego opisana wyżej sytuacja prowadzić może do jawnej niesprawiedliwości poprzez nie respektowanie zasady domniemania niewinności i zapominanie o tym, iż tymczasowe aresztowanie stosuje się wyłącznie w sytuacji dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, a nie kiedy sąd przed uzyskaniem prawomocnego wyroku skazującego, nabiera pewności co do winy oskarżonego.

THE PRESUMPTION OF INNOCENCE AND RE-COMMITTING THE CRIME BY THE OFFENDER

The purpose of this article is to present a few observations on the possibility of the using negative legal consequences against sentenced person arising from the regulations contained in the Penal Code and the Executive Penal Code based on presumption of re-committing by him a crime during the trial. The legislature, as in the Article. 68 § 2 and 3 of Penal Code., Art. 75 § 2 and 3 of Penal Code., Art. of Penal Code. 97 § 2, Art. 156 § 1 and 3 of Executive Penal Code and Art. 160 § 2 of the Executive Penal Code which include the subject of this article did not introduce the requirement to release firstly for prisoner final conviction thus prejudging his perpetration. On account of the past forty years expressed in "*expressis verbis*" principle of presumption of innocence such state of affairs should have no *raison d'être*. This article is, therefore, an attempt to answer the question whether it is acceptable to the presumption of innocence as a principle of rebuttal could be disproved in other way than through the issuance of a final conviction. This principle has the aim to protect certain values and rights that everyone is entitled, by the same reason that he is a human being. Such rights, which protect the presumption of innocence are: right to liberty, right to a fair and reliable trial, right to dignity and the right to silence. The presumption of innocence is also designed to protect the defendant from incurring its negative consequences of reproaching of the crime he committed. It is here only for the consequences, that arise from the recognition of someone guilty of committing

the alleged crime. The accused, therefore cannot experience crime repression characteristic for convicted person for penalty described in art. 32 of Penal Code or for punitive measures mentioned in art 39 of Penal Code. Nevertheless in Penal Code and in Executive Penal Code we can find regulation that allows drawing for convicted person negative consequences in connection with accusing committing a crime by him during the trial or applied to him temporary detention. These are obviously in most regulations dealing with the optional use by court described institutions however, granting to the judicial authorities applying regulations that may reconcile with presumption of innocence can face into question the reliability of the entire criminal process and can be understood by keeping the process respecting law and freedom of the sites participating in it. By placing in Penal Code regulations art. 68 § 2 and 3, 75 § 2, 97 § 2 and Executive Penal Code. Article. 156 § 1 and 3 and 160 § 2 sentenced is deprived of certainty about his future and stability of the law in the case of reproaching him committing a crime or applied to him temporary detention during the trial connected with for example conditional discontinuance of criminal proceedings. Stability should in fact be based on convinced that it was only at a final finding of guilt of the accused in connection with the re-committing a crime by him he will bear negative consequences of legal in form such as: ordinance enforcement or revocation of conditional early release to serve the remainder of sentence. Meanwhile, despite the principle of presumption of innocence, the legislature allows for the existence of regulations that directly lead to violations of the rule, which is the foundation of the entire criminal process.